



NIEBEZPIECZNI DŻENTELMENI

Pressbook

Czołówka**Reżyseria:**

Maciej Kawalski

Scenariusz:

Maciej Kawalski

Produkcja:

Polska

Czas trwania:

107 min.

Obsada:

Tomasz Kot – Tadeusz Boy-Żeleński

Marcin Dorociński - Stanisław

Witkiewicz "Witkacy"

Andrzej Seweryn – Joseph Conrad

Wojciech Meczwaldowski - Bronisław

Malinowski

Michał Czernecki – Józef Piłsudski

Łukasz Simlat – Cyngiel

Sebastian Stankiewicz - Dowódca

żandarmerii

Jacek Koman - Włodzimierz Lenin

Anna Smołowik - Jadwiga Mrozowska

Wiktoria Gorodeckaja - Nadieżda
Krupska**OPIS FILMU:**

Tadeusz Boy-Żeleński (T. Kot), Witkacy

(M. Dorociński), Joseph Conrad (A. Seweryn) i Bronisław Malinowski (W. Meczwaldowski),

cztery znakomitości zakopiańskiej bohemy budzą się po mocno zakrapianej, całonocnej

imprezie. Głowy pękają im od kaca, nikt nic nie pamięta, a sytuacji nie poprawiają

znalezione na podłodze zwłoki nieznanego mężczyzny. Dodatkowo do drzwi domu dobijają

się właśnie stróże prawa, a to dopiero początek kłopotów. Rozpoczyna się wyścig z czasem,

w którym bohaterowie muszą uwolnić się nie tylko od podejrzeń, ale także od równie

niebezpiecznych środowiskowych plotek i jak najszybciej wyjaśnić zagadkę tajemniczej

śmierci. Wkrótce za sprawą tych błyskotliwych i uwielbiających ryzyko dżentelmenów

tętniące kulturalnym życiem Zakopane stanie się tłem wielkiej intrygi, w którą zamieszani

będą gangsterzy, artyści i politycy, w tym Zofia Nałkowska czy Józef Piłsudski. Na drodze

bohaterów stanie również Lenin we własnej osobie, który akurat zawitał do Poronina...

O FILMIE:

Plejada wybitnych polskich aktorów odsłaniająca nieznaną oblicze słynnych i kultowych postaci oraz piętrowa zagadka kryminalna i niepowtarzalna atmosfera Zakopanego - wszystko to w reżyserskim debiucie fabularnym Macieja Kawalskiego, produkowanym przez

Materiały dydaktyczne dla Nauczycieli



Agnieszka Dziedzic z Koi Studio („Tarapaty”) we współpracy z Leszkiem Bodzakiem i Anetą Hickinbotham z Aurum Film („Boże Ciało”). „Niebezpieczni Dżentelmeni” to iskrzący dowcipem i tętniący akcją komediowy kryminał, w którym równie ważne jak to „kto zabił?”, jest pytanie „kogo zabito?”. Tomasz Kot, Marcin Dorociński, Andrzej Seweryn i Wojciech Meczaldowski jako artystyczne, naukowe i... celebryckie osobowości początku XX wieku w sensacyjnej historii, której próżno szukać na kartach podręczników!

NAGRODY:

2022 – Warszawski Festiwal Filmowy - Nagroda Publiczności / Plebiscyt Publiczności - Najlepszy film Maciej Kawalski

RECENZJA:

Dziki melanz w Zakopanem

Autor: Wojciech Tutaj

Obudziliście się kiedyś na kacu po całonocnej imprezie i nie wiedzieliście, co się właściwie wydarzyło? Taka sytuacja przytrafia się Tadeuszowi Boyowi-Żeleńskiemu (Tomasz Kot), który powoli zwleka się z trawnika przed zakopiańską willą i próbuje przypomnieć sobie niedawne wypadki. Lekarz szybko orientuje się, że jego przyjaciele, czyli geniusz i wariat Stanisław Witkiewicz (Marcin Dorociński), antropolog Bronisław Malinowski (Wojciech Meczaldowski) i pisarz Joseph Conrad (Andrzej Seweryn) także niczego nie pamiętają. Co gorsza, bohaterowie "Niebezpiecznych dżentelmenów" znajdują w domu Witkacego ciało nieznanego mężczyzny. Chcąc oczyścić się z zarzutów, będą musieli odkryć, kto stoi za jego zabójstwem, a na krętej drodze ku prawdzie natkną się m.in. na osobistość zakopiańskiej bohemy, parę żądnych krwi zbirów, austriacką żandarmerię czy samego marszałka Józefa Piłsudskiego. Jakby tego było, czterech towarzyszy zostanie wplątanych w spisek polityczny grożący wybuchem wojny. Mamy w końcu rok 1914 i konflikt zbrojny wisi w powietrzu. A zaczęło się od zwykłej hulanki...

Pehnometrażowy debiut Macieja Kawalskiego nie przypomina niczego, co we współczesnym polskim kinie podpada pod kategorię filmów historycznych. Nasi twórcy uprawiają albo nieznośną, dydaktyczną martyrologię w typie "Historii Roja" i "Ziei", albo rozwijają dojmujące, krytyczne narracje o czarnych kartach z narodowej przeszłości jak "Obława" i "Ida". Pierwsza grupa kupczy tanim, ideologicznym przekazem i nadwyręza wrażliwość widowni, a druga najczęściej kręci zbyt hermetyczne dla szerokiej publiczności obrazy, obierając autorską strategię. Kawalski idzie na przekór wymienionym tendencjom, z rozmysłem i humorem bawiąc się historią niczym plastyczną masą, z której może ulepić nowe formy. Jasne, że reżyser nie odkrywa filmowej Ameryki, bo czuć u niego inspirację "Ligą niezwykłych dżentelmenów", ale skutecznie implementuje na rodzimym gruncie zachodnie rozwiązania. Niby osadza akcję w konkretnym miejscu i czasie, wyjmując z książek autentyczne postaci i odtwarza ówczesne realia przy pomocy wystawnej scenografii, jednak obejmuje całość nawiasem umowności i fikcji. I doskonale na tym wychodzi, bo nie krępuje go historyczny gorset, patetyczna tonacja i wierność faktom. Duch przygody oraz wariacje na temat ludzi i zdarzeń dominują nad nużącą, szkolną lekcją o dawnych dziejach.

Młody twórca zgrabnie żeni kilka konwencji – komedię kryminalną, pastisz dzieł historyczno-biograficznych i polityczną parodię. Sypie żartami jak z rękawa, sprytnie zaplata intrygę, portretuje galerię barwnych indywiduali i nie gubi jednocześnie wartkiego tempa. Choć nie wszystkie gagi i dowcipy trafiają w punkt, a część drugoplanowych bohaterów to zaledwie niewyraźne plamki na filmowym płótnie, nie można zlekceważyć odświeżającej energii "Niebezpiecznych dżentelmenów" i ich uzdrawiającego, ironicznego dystansu do minionej epoki. Żadnemu z wielkich artystów i działaczy przewijających przez ekran nie buduje się pomnika, zniewolenie kraju pod zaborem austriackim nie unieważnia rozrywkowego trybu

Materiały dydaktyczne dla Nauczycieli



życiu elit, po równo dostaje się i bolszewikom, i kościelnym hierarchom. Kawalski wie, kiedy posłużyć się bezwstydnym, rubasznym humorem, a kiedy zwolnić i zaproponować ważką społecznie refleksję nad oplakany stanem państwa i instytucji publicznych. Z jednej strony można więc zamknąć film w szufladce z napisem "rozrywka", bo wybrania się czysto komediowymi walorami. Z drugiej zaś nikt nie odmówi mu śmiałej próby spojrzenia na przeszłość z innego kąta, przekornie i w świadomie przegiętym stylu. W polskim kinie popularnym, które ostatnio ma się nieźle – by wspomnieć "Apokawixę" i "Magnezję" – taka wizja wciąż wydaje się towarem deficytowym i trzeba jej otwarcie przyklasnąć.

"Niebezpieczni dżentelmeni" straciliby jednak większość swojego uroku i wigoru, gdyby nie rewelacyjny wprost dobór obsady. Marcin Dorociński w roli Witkacego czuje się jak ryba w wodzie, a z jego twarzy i sylwetki emanują na zmianę szaleństwo i upór. Dotąd nie znaleźliśmy go z takich aktorskich szarż, bo reprezentował raczej minimalistyczną ekspresję i kino zanurzone w poważnej tematyce (na czele z "Różą"). Wojciech Meczaldowski nie raz objawiał już swą vis comica (m.in. w "Testosteronie" i "Lejdis"), lecz Malinowski w jego interpretacji okazuje się zadziwiająco grzecznym i strachliwym mężczyzną. Co innego Conrad, którego brawurowo odgrywa Andrzej Seweryn (ostatnio widziany w "Śubuku" i "Królowej"), wzbudzając w nas równocześnie lęk przed siwowłosym, groźnym starcem i dziwną sympatię względem ciężko doświadczonej przez los jednostki. Na pierwszy plan wysuwa się z kolei Boy-Żeleński, doktor marzący skrycie o karierze pisarza. Tomasz Kot (w najlepszej kreacji od czasu "Zimnej wojny") podkreśla kontrast między niskim poczuciem własnej wartości u bohatera oraz jego ambicjami, powoli kielkującym talentem i bezbrzeżną empatią. Prócz dającego prawdziwy popis kwartetu, wyśmienite epizody zaliczają również Sebastian Stankiewicz, Jacek Koman, Łukasz Simlat i Michał Czernecki. Wszyscy wczuli się w konwencję i nadali postaciom charakterystyczne rysy. Trudno przewidzieć, czy na tak luźno opowiadający o historii film ruszą szkoły, ale wierzę, że po seansie sporo osób zajrzy do źródeł, by dowiedzieć się więcej o pisarzach, poetkach i kompozytorach składających się na zakopiański korowód. "Niebezpieczni dżentelmeni" mogą realnie napędzić zainteresowanie takimi zapomnianymi sławami jak Karol Szymanowski i Maria Pawlikowska-Jasnorzewska nie tylko wśród pasjonatów sztuki. Polski system edukacji winien być im wdzięczny!

[<https://www.filmweb.pl/reviews/recenzja-filmu-Niebezpieczni+d%C5%BCentelmeni-24555>]

Na podstawie materiałów:

<https://kinoswiat.pl/film/niebezpieczni-dzentelmeni/>

<https://www.filmweb.pl/film/Niebezpieczni+d%C5%BCentelmeni-2022-875018>

[dostęp dn. 24.08.2023 r.]